

Sygn. akt IV K 41/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Dybek – Zdyń

Ławnicy: Lidia Zarzeka, Teresa Spurek

Protokolant: K. P.

przy udziale Prokuratora Marcina Masłowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 18.10.2013 r., 22.11.2013 r., 17.12.2013 r., 29.01.2014 r., 23.04.2014 r., 17.09.2014 r., 15.10.2014 r., 13.11.2014 r., 11.12.2014 r., 18.12.2014 r., 21.01.2015 r., 25.02.2015 r.

sprawy oskarżonych:

1) (...) (...),

ur.(...) w K.,

syna H. i H. zd. K.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od listopada 2010 roku do stycznia 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzając w błąd M. C. (1) i jego brata J. C., co do zamiaru otworzenia wspólnie z wymienionymi lombardu i zakładu bukmacherskiego (...) i osiąganego z tego tytułu zarobku w kwocie 5.000 zł miesięcznie, oraz zakupu na ten cel wagi, programu, komputera, kasy pancерnej i biurka doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia łącznie kwotą 20.000 zł przekazywanych wymienionemu na poczet uruchomienia interesu, zakupu wagi, programu, komputera, kasy pancерnej i biurka,

- tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

II. w dniu 9 lutego 2011 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej używając przemocy w postaci uderzenia w głowę zmusił M. C. (1) do podpisania wcześniej wypisanego na jego dane weksla opiewającego na kwotę 36,000zł doprowadzając tym samym M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,

- tj. o przestępstwo z art. 282 kk;

III. w dniu 9 lutego 2011 roku w K. działając wspólnie i w porozumieniu z E. G. używając groźby bezprawnej w postaci bezprawnego pozbawienia wolności i nie wypuszczenia z mieszkania zmusił M. C. (1) do przekazania na ich rzecz samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...) stanowiącego współwłasność M. C. (1) i J. C., wraz z umową sprzedaży tego samochodu oraz dokumentami samochodu, w tym dowodem rejestracyjnym, książką serwisową,

- tj. o przestępstwo z art. 191 § 1 kk;

IV. w nieustalonym czasie od 9 lutego 2011 roku do 11 marca 2011 roku przerobił uprzednio podpisany przez M. C. (1) weksel na kwotę 36.000 złotych w ten sposób, że przed tymi cyframi dopisał cyfrę 2 oraz słownie „dwieście trzydzieści sześć tysięcy złotych”

- tj. o przestępstwo z art. 310 § 1 kk;

1. uznaje oskarżonego **D. G. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt I czynu, ustalając, iż działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk- i za to na zasadzie art. 286 § 1 kk skazuje go na karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

2. na zasadzie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej J. C. poprzez zapłatę kwoty **20 000 zł (dwudziestu tysięcy zł);**

3. uznaje oskarżonego D. G. (1) za winnego tego, że działając ciągiem przestępstw w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

- w dniu 9 lutego 2011 r. w K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej używając przemocy w postaci uderzenia w głowę zmusił M. C. (1) do podpisania wcześniej wypisanego na jego dane weksla opiewającego na kwotę 36.000 zł, czym doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- w dniu 9 lutego 2011 r. w K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą używając przemocy w postaci bezprawnego pozbawienia wolności i nie wypuszczenia z mieszkania zmusił M. C. (1) do przekazania na ich rzecz samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...) stanowiącego współwłasność M. C. (1) i J. C. wraz z umową sprzedaży tego samochodu, oraz dokumentami tego samochodu w tym dowodem rejestracyjnym, czym doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości co najmniej 32 000 zł

a każdy z czynów wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 282 kk - i za to na zasadzie art. 282 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazuje go na jedną karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;**

4. na zasadzie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części wyrządzonej M. C. (1) i J. C. poprzez zapłatę na ich rzecz kwoty **32 000 zł (trzydziestu dwóch tysięcy zł);**

5. uznaje oskarżonego D. G. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt IV czynu, opisanego, powyżej, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 310 § 1 kk – i za to na zasadzie art. 310 § 1 kk skazuje go na karę **5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;**

6. na zasadzie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk łączy orzeczone wyżej kary i wymierza D. G. (1) karę łączną **6 (sześciu) lat** pozbawienia wolności;

7. na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. B. kwotę 1680,00 zł + 23 % VAT **łącznie kwotę 2066,40 (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć 40/100 zł)**, tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu;

8. na zasadzie art. 316 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci weksla złożonego w depozycie tut. Sądu deklaracja nr 40/13;

9. na zasadzie art. 627 kpk i art. 2, 3 i 6 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego D. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kosztami procesu w tym opłatą w kwocie 600 (sześćset) złotych.

IV K 41/13

UZASADNIENIE

Oskarżony D. G. (1) prowadził od 1996r działalność gospodarczą pod nazwą PW (...) jednak zaprzestał jej prowadzenia w 2005r. Działalność gospodarczą od 2008 r. prowadzi małżonka oskarżonego E. G.. Wobec małżonków G. w związku z posiadaniem przez nich licznymi zobowiązaniami finansowymi toczy się szereg egzekucji komorniczych. Pokrzywdzony M. C. (1) jest właścicielem piekarni w K., zaś pokrzywdzony J. C. pracuje za granicą na terenie Danii.

Oskarżony D. G. (1) i pokrzywdzony M. C. (1) znają się od około 20 lat z czasów szkolonych. Nie utrzymywali jednak bliskich relacji towarzyskich, nigdy też nie prowadzili wspólnych interesów.

Pod koniec października 2010r M. C. (1) wraz z braćmi J. C. i B. C. wyjeżdżał do pracy do Danii. Podczas drogi do M. C. (1) zadzwonił D. G. (2), z którym jakiś czas wcześniej wymienili się telefonami. Podczas rozmowy telefonicznej, którą M. C. (1) ustawił na tryb „głosnomówiący”, D. G. (1) zaproponował mu otwarcie wspólnego interesu. Powiedział, że chce otworzyć dwa lombardy, a w jednym z nich dodatkowo miałyby być zakłady bukmacherskie (...). Interes miał przynosić 5000 zł zarobku miesięcznie. D. G. (2) powiedział, że ma już lokale na ten cel, w których wcześniej były sklepy z dopalaczami, a które były już gotowe do rozpoczęcia działalności. Powiedział jednak że na otwarcie interesu potrzebne jest 20 000 zł ponieważ trzeba wyposażyć lokal i kupić komputer, wagę, kasę pancerną biurka i program komputerowy. M. C. (1) w trakcie tej rozmowy nie podjął tematu wspólnego interesu ale powiedział, że wrócić do tematu po powrocie z Danii. M. C. (1) nie dysponował takimi środkami finansowymi. Po zakończonej rozmowie chęć przystąpienia do interesu wyraził brat M. C. (1) pokrzywdzony J. C., który postanowił wyłożyć na ten cel 20.000 zł. Po powrocie z Danii w listopadzie 2010r., z M. C. (1) ponownie skontaktował się oskarżony i wówczas M. C. (1) poinformował go o tym, że jego brat J. C. dołoży się do tego interesu. J. C. osobiście nie rozmawiał z D. G. (1), niemniej pieniądze na otwarcie lombardu przekazał za pośrednictwem M. C. (1). W tym celu przesłał pieniądze w kwocie 20.000 zł na konto ich wspólnego brata B. C., a on z kolei przesłał pieniądze na konto M. C. (1). M. C. (1) przekazywał D. G. (2) pieniądze w transzach. Na początku grudnia pod Urzędem Miejskim w G. przekazał mu kwotę 5000 zł na zakup wyposażenia lombardu, jakiś czas później przekazał mu kolejne 5000 zł. Pod koniec stycznia 2011r. w swojej piekarni pokrzywdzony M. C. (1) przekazał D. G. (1) kolejne 10.000 zł. Łącznie M. C. (1) przekazał D. G. (1) kwotę 20.000 zł. D. G. (1) stwierdził po jakimś czasie, że to za mało ponieważ trzeba jeszcze lokal wyremontować, a jak zapewniał wcześniej lombard miał „ruszyć” jeszcze grudniu 2010r. M. C. (1) stwierdził wówczas, iż wspólnie z bratem J. C. posiadają samochód A. (...) i chcą go sprzedać i jeśli jego brat się zgodzi to z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży dofinansują inwestycję. D. G. (1) zaproponował pomoc w sprzedaży auta. W dniu 9 lutego 2011r. D. G. (1) zadzwonił od M. C. (1) z informacją, że znalazł kupca na samochód i w tym celu pokrzywdzony ma pojechać po oskarżonego do domu i wspólnie pojadą do ustalonego kupca. D. G. (1) zaznaczył aby pokrzywdzony zabrał ze sobą już podpisana umowę sprzedaży, której wzór dał pokrzywdzonemu wcześniej oraz pozostałe dokumenty samochodu. M. C. (1) wypełnił druk umowy kupna sprzedaży i podpisał ją w imieniu swoim i brata. Następnie wraz z dokumentami auta i umową pojechał po D. G. (1) do domu, tam oskarżony zaprosił go do środka. M. C. (2) wszedł do domu oskarżonego, w którym była także jego żona E. G.. Gdy pokrzywdzony usiadł przy stole od razu D. G. (1) krzyknął do niego, że nie będzie z nim dalej robił interesów i że jest mu on winien 36.000 zł, tytułem kaucji za lokal na działalność oraz tytułem czynszu za trzy miesiące. Mówiąc to oskarżony nie przedstawił pokrzywdzonemu żadnych dowód na poparcie żądanej kwoty w postaci faktur czy umowy najmu. Następnie położył pokrzywdzonemu M. C. (1) do podpisania weksel na wskazaną kwotę. Pokrzywdzony zaprotestował i nie chciał go podpisać, wówczas D. G. (1) uderzył go mocno w tył głowy otwartą ręką. W trakcie zajścia oskarżony był w stosunku do pokrzywdzonego agresywny. Gdy M. C. (1) w obawie przed D. G. (1) miał podpisać weksel zauważył błąd w numerze PESEL wpisanym przez oskarżonego o czym go poinformowała. D. G. (1) ponownie wypisał weksel wpisując prawidłowy PESEL, kwotę 36.000 zł i określając termin jego wykupu na dzień 9 marca 2011r. Nie wypisał jednak żądanej kwoty słownie, co zauważył pokrzywdzony który jednak w obawie przed oskarżonym nie żądał już uzupełnienia treści weksla. Po podpisaniu weksla M. C. (1) obawiając się oskarżonego chciał opuścić jego dom. Gdy podniósł się do wyjścia E. G. w porozumieniu z D. G. (1) zamknęła drzwi na klucz uniemożliwiając pokrzywdzonemu M. C. (1) opuszczenie domu i zażądała aby pokrzywdzony na zabezpieczenie podpisanego weksla oddał im samochód A. (...), którym przyjechał. M. C. (1) w obawie przed oskarżonym i jego żoną oddał samochód A. (...) wraz z dokumentami i podpisaną umową sprzedaży, w treści które brak było danych nabywcy samochodu. Następnie oskarżony odwiózł

pokrzywdzonego do domu. W domu M. C. (1) opowiedział o całym zajściu swojej małżonce I. C. i za jej namową zgłosił całe zdarzenie na policji.

W dniu 11 marca 2011r M. C. (1) otrzymał od D. G. (1) wezwanie do wykupu weksla , który jednak w swej treści różnił się od weksla wcześniej podpisanego przez M. C. (1). D. G. (1) bowiem w nieustalonym czasie w okresie od dnia 9 lutego 2011r do dnia 11 marca 2011r przerobił podpisany uprzednio przez M. C. (1) weksla w ten sposób , że przed kwotą 36.000 zł dopisał cyfrę „2”, a następnie całą kwotę wypisał „słownie dwieście trzydzieści sześć tysięcy złotych”.

Samochód zaś, którego oddanie wymusili na pokrzywdzonym M. C. (1) oskarżony i jego żona sprzedali następnie, w kwietniu 2011r, jako własność E. G. K. M.. Samochód sprzedali za kwotę 32.000 zł za pośrednictwem komisju samochodowego w K..

W toku postępowania przygotowawczego przeprowadzono dowód z opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP w K. zakresu badań dokumentów, z której wynika, że zapis ręczny „2” i „Słownie dwieście trzydzieści sześć tysięcy” znajdujący się na wekslu podpisanym przez M. C. (1) nie wykazują różnic w obserwowanych cechach fizycznych, nie znaleziono podstaw do kwestionowania jednorodności środka kryjącego.

Oskarżony D. G. (1) jak wynika z wywiadu kuratora zawodowego zamieszkuje wspólnie małżonką i dziećmi. D. G. (1) jest zatrudniony przez E. G. w jej firmie, podejmuje też pracę na terenie Niemiec.

Oskarżony D. G. (1) był wielokrotnie karany za popełnienie przestępstw z art. 286 § 1 kk

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania pokrzywdzonych M. C. (1) (k. 2-4, 19-20, 25-26, 100, 102-103, 356), J. C. (k. 363) zeznań świadków B. C. (k. 56-57, 363-363v), I.ony C. (K. 246, 364), K. M. (k. 61, 433), historię rachunku bankowego(k. 5 – 8), wezwania do wykupu weksla(k. 29), umowę kupna sprzedaży (k. 63, 70), dokumentację samochodu marki A. (k. 64 – 66), zaświadczenie wydziału świadczeń socjalnych (k. 71 – 72), zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej firmy (...) (k. 77) pisma Starostwa Powiatowego w G. (k. 79, 81), protokół zatrzymania rzeczy – weksla (k. 104 – 105), protokół oględzin weksla (k. 108 – 111), dokumentację komorniczą (k. 125 – 129), pismo Naczelnika II US w G. (k. 133), pismo komornika (k. 134), dokumentację komornika W. S. (k. 135 – 147), opinia H-E-I-5480/3118/11 (k. 152 – 153), wykaz połączeń PTC S.A. (k. 215 – 218), protokół z analizy połączeń (k. 220), kartę karną (k. 250 – 251), wywiad środowiskowy (k. 301 – 303).

Oskarżony D. G. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do stawianych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień (k. 235, 347-348v).

Podobnie współoskarżona E. G. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem skorzystała z prawa do odmowy wyjaśnień i odmowy odpowiedzi na pytania (k. 240, 349).

Z uwagi na fakt, iż po pierwszej rozprawie jaka odbyła się z udziałem współoskarżonej w dniu 17 grudnia 2013r. E. G. przedłożyła zaświadczenie o możliwości stawienia się na kolejną rozprawę dopiero po dniu 30 marca 2014r., dlatego też Sąd postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014r. wyłączył zarzuty dotyczące oskarżonej E. G. i przekazał je zgodnie z właściwością do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach (k.355v-356).

Pokrzywdzony **M. C. (1)** w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem zeznał, iż oskarżony w trakcie jego podróży razem braćmi do Danii w październiku 2010r. złożył mu propozycję współpracy przez wspólne otwarcie lombardu. Interes miał przynosić 5000 zł zysku miesięcznie. Oskarżony zapewnił, iż wynajął na ten cel lokale, a trzeba zakupić tylko niezbędne wyposażenie. Dodał iż on z uwagi na brak środków finansowych nie mógł przystąpić do interesu, niemniej jego brat J. C. wyraził chęć przystąpienia do interesu. To jego brat miał sfinansować zakup wyposażenia w postaci biurka komputera , programu komputerowego oraz sejf. Umówili się, że jego brat J. prześle pieniądze na konto drugiego brata B., a on wypłaci mu te pieniądze i on przekaże je D. G. (1). Zeznał, iż pieniądze przekazał D. G. (1) w transzach dwa razy po 5000 zł i raz 10000 zł. Dodał, iż D. G. (1) zapewnił go że interes zacznie działać już w grudniu 2010r , a jak się okazało lombardy w ogóle nie zostały otwarte. Zeznał, iż razem z bratem J.

C. posiadali wspólny samochód A. (...) i chcieli go sprzedać, a następnie za uzyskane ze sprzedaży pieniądze chcieli zainwestować w interes. Dodał, iż D. G. (1) nawet zaproponował pomoc w sprzedaży auta, raz nawet zabrał samochód z dokumentami na giełdę samochodową ale nie udało mu się sprzedać auta. Pokrzywdzony opisując zdarzenie z dnia 9 lutego 2011r opisał je zgodnie z ustalonym stanem faktycznym. Zeznał, iż oskarżony był w stosunku do niego agresywny, a po tym jak odmówił podpisania weksla uderzył go z otwartej ręki w tył głowy. Dodał iż bał się oskarżonego bowiem jest on mężczyzną wysokim i dobrze zbudowanym. Dodał, iż przedmiotowy oskarżony wypisał przy nim po raz drugi po tym jak on zwrócił mu uwagę, że wpisał nieprawidłowy PESEL. Wskazując oskarżonemu D. G. (1) ten błąd liczył na to że ostatecznie sprawę uda się rozwiązać polubownie. Zeznał, iż w jego obecności oskarżony wypisał drugi weksel wskazując datę jego wykupu na 9 marca 2011r po tym jak pokrzywdzony nie zgodził się aby wpisał datę wykupu 7 dni. Dodał, iż nie wie dlaczego wówczas nie zwrócił uwagi na fakt, iż D. G. (1) nie wpisał żądanej kwoty słownie w treści weksla. Zeznał, iż był przerażony, że chciał opuścić jak najszybciej dom oskarżonego i jego żony. Obawiał się oskarżonego bowiem ten był od niego wyższy, dobrze zbudowany i agresywny. Gdy wstał do wyjścia E. G. zamknęła drzwi na klucz i wówczas D. G. (1) razem z żoną zażądali aby oddał samochód którym przyjechał dla zabezpieczenia weksla. On oddał samochód z dokumentami w obawie przed oskarżonym i jego żoną. Gdy wrócił do domu opowiedział o całym zajściu żonie i ostatecznie po jej namowie zgłosił ten fakt na policję.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonemu M. C. (1) bowiem jego zeznania były szczegółowe, szczere i konsekwentne. W dużej mierze to zeznania tego pokrzywdzonego posłużyły sądowi do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Wiarygodności pokrzywdzonemu dodaje również fakt, iż pokrzywdzony M. C. (1) i oskarżony D. G. (1) mimo wieloletniej znajomości nigdy wcześniej nie prowadzili ze sobą interesów, nie mieli żadnych konfliktów, a zatem pokrzywdzony nie miał żadnego interesu w tym aby w jakikolwiek sposób obciążać swoimi zeznaniami oskarżonego D. G. (1).

Zeznania pokrzywdzonego M. C. (1) w zakresie propozycji wspólnego interesu otrzymanej od D. G. (1) jak również prognozowanych przez oskarżonego zysków potwierdził w swoich zeznaniach pokrzywdzony **J. C.**. Zeznał, iż propozycję oskarżonego otwarcia wspólnego interesu słyszał podczas rozmowy telefonicznej jego brata M. z D. G. (3) w trakcie drogi do Danii. Zeznał, iż on osobiście nie spotkał się z oskarżonym. Dodał, iż w związku z faktem, że jego brat M. nie dysponował środkami na otwarcie interesu on postanowił wyłożyć na ten cel 20.000 zł. Pieniądze, które wyłożył przekazał D. G. (1) jego brat M. C. (1). Pokrzywdzony J. C. potwierdził, iż był współwłaścicielem samochodu A. (...), który to samochód M. C. (1) oddał po presji oskarżonemu i jego żonie.

Podobnie **B. C.** w swoich zeznaniach tak w postępowaniu przygotowawczym jak i przed potwierdził, iż D. G. (1) złożył jego bratu propozycję wspólnego interesu w postaci otwarcia lombardów z zakładami bukmacherskimi. Propozycja padła w rozmowie telefonicznej M. z oskarżonym w trakcie ich wspólnej podróży do Danii. Potwierdził, iż on przekazał w imieniu J. C. kwotę 20.000 zł M. C. (1), a on z kolei miał je przekazać D. G. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego J. C. oraz świadka B. C. bowiem korelowały one z zeznaniami pokrzywdzonego M. C. (1), były spójne i konsekwentne.

Świadek **I. C.** potwierdziła, iż D. G. (1) znalazł kupca na A., które jej mąż miał sprzedać i w tym celu 9 lutego 2011r. pojechał do G.. Zeznała, iż jej małżonek M. po powrocie od G. był roztrzęsiony. Nigdy wcześniej nie widziała go w takim stanie. Powiedział jej, że D. G. (1) uderzył go w głowę oraz, że po wejściu do domu G. nie mógł z niego wyjść. Dodał, że został zmuszony do podpisania weksla i do podpisania umowy sprzedaży samochodu. Zeznał, iż mąż mówił jej, że się boi, był wystraszony. Początkowo nie chciał nawet iść na policję ale za jej namową zgłosił całe zdarzenie organom ścigania. Zeznała, iż nie miała szczegółowej wiedzy na temat planowanego interesu małżonka D. G. (1).

Sąd uznał zeznania świadka I. C. za wiarygodne bowiem korelowały one z zeznaniami pokrzywdzonego M. C. (1)

Pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie **Z. M., K. P. (1), B. G., L. P., Z. S.** nie mieli wiedzy na temat wzajemnych ustaleń co do współpracy pomiędzy oskarżonym D. G. (4) a pokrzywdzonymi oraz na temat zdarzenia z

dnia 9 lutego 2011r. dlatego też Sąd uznał, iż zeznania drugorzędne bowiem nie wniosły one do sprawy nic co miałyby wpływ na ustalony w sprawie stan faktyczny i jego ocenę.

Świadek **K. M. (1)** również nie posiadał wiedzy na temat wzajemnych relacji pomiędzy D. G. (1) i pokrzywdzonymi. Potwierdził jedynie, iż to on nabył od E. G. samochód marki A. (...) , który rzekomo wcześniej nabyła ona od M. C. (1) i J. C.,. Dane poprzednich właścicieli widział na umowie kupna-sprzedaży samochodu. Potwierdził, iż przedmiotowy samochód nabył za kwotę 32.000 zł. (k. 61-62 t. I , 433 -433v, t. III).

Sąd dał wiarę temu świadkowi bowiem jego zeznania potwierdziły zebrany w sprawie materiał dowody i ustalony stan faktyczny.

Sąd zważył:

Sąd w świetle ustalonego stanu faktycznego i zgromadzonego materiału dowodowego uznał, iż wina oskarżonego D. G. (1) w stosunku do każdego z zarzucanych mu czynów nie budzi wątpliwości. Tym samym w punkcie 1 wyroku Sąd uznał D. G. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I wyroku i ustalił, iż oskarżony D. G. (1) działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk zwz. z art. 12 kk.

Po myśli art. 286 § 1 kk karze podlega ten kto w celu osiągnięci korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (vide postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2011r., III KK 181/10). Wprowadzenie w błąd to tzw. oszustwo czynne i oznacza , że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy co do okoliczności zawieranej transakcji. Sprawca może wprowadzić w błąd za pomocą słowa, pisma, fałszywego narzędzia, a jego działanie musi odnosić się do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem ma charakter niekorzystny (tak E. Pływaczewski, E. Guzik-Makaruk, Kodeks Karny , Komentarz pod red. Marina Filara , Wolter Kluwer , 2014r).

Na gruncie niniejszej sprawy działanie oskarżonego D. G. (1) niewątpliwie doprowadziło pokrzywdzonego J. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zainwestowanie kwoty 20000 zł w interes , który formalnie nie istniał. Zarówno pokrzywdzony J. C. jak i M. C. (1) będący pośrednikiem w przekazywaniu oskarżonemu pieniędzy mieli przekonanie iż pieniądze, które inwestują zostaną wykorzystane do prowadzenia zamierzonego interesu. D. G. (1) swoim zachowaniem skutecznie wprowadził w błąd pokrzywdzonych którzy uwierzyli, iż wspólne otwarcie lombardów, a w jednym z nich dodatkowo zakładów bukmacherskich to dochodowy interes i warto w niego zainwestować.

Należy podkreślić, że byt przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. zależy nie tylko od jakiegokolwiek wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, ale od takiego rodzaju i sposobu działania oszusta, który wywołuje u pokrzywdzonego fałszywe zaufanie do sprawcy i które spowoduje skutek w postaci rozporządzenia mieniem (tak wyrok SA w Warszawie z dnia 21 marca 2014r. II AKa 67/14). D. G. (1) niewątpliwie budził zaufanie pokrzywdzonych, zważywszy na fakt, iż nigdy wcześniej pokrzywdzeni nie prowadzili z D. G. (1) wspólnych interesów dlatego też nie mieli powodów aby nie wierzyć oskarżonemu. Tym bardziej, że oskarżony zapewnił, że ma już wynajęte lokale na prowadzenie planowanej działalności, opisywał w jaki sposób muszą być wyposażone, co utwierdziło pokrzywdzonych w przekonaniu, iż interes faktycznie będzie działał. Oskarżony D. G. (1) wskazał także jakie dochody będą przynosiły lombardy, co mogło wywołać u pokrzywdzonych złudzenie, że oskarżony zna się na prowadzaniu takiego interesu i wie o czym mówi.

Wskazać trzeba, że elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą (tak wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2014r., sygn. II AKa 142/154). Nie budzi wątpliwości Sądu fakt, iż oskarżony działał świadomie z zamiarem oszukania pokrzywdzonych i osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej. Jak bowiem wynika z akt sprawy oskarżony D. G. (1) oraz jego małżonka w okresie popełnienia czynu znajdowali się w trudnej sytuacji materialnej, posiadali szereg długów i prowadzone były wobec nich liczne egzekucje komornicze, co niewątpliwie miało wpływ na zamiar oskarżonego oszukania pokrzywdzonych. Oskarżony konsekwentnie zapewniał pokrzywdzonego M. C. (1), iż interes ruszy w grudniu 2010r, konsekwentnie przyjmował od M. C. (1) pieniądze, które ten przekazywał w imieniu J. C., jego działanie zatem bez wątpienia ukierunkowane było na osiągnięcie korzyści majątkowej kosztem pokrzywdzonych.

Sąd uznał, iż przestępstwo opisane w punkcie I wyroku jest czynem ciągłym w rozumieniu art. 12 kk. Zgodnie z brzmieniem art. 12 kk przestępstwo ciągle zachodzi, gdy spełnione są określone przesłanki podmiotowe i przedmiotowe. Przesłanką podmiotową jest **istniejący z góry zamiar**, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe to "krótkie odstępy czasu" między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego. D. G. (1) niewątpliwie działał z góry powziętym zamiarem oszukania pokrzywdzonych i realizował ten zamiar przez przyjmowanie od pokrzywdzonego M. C. (1) trzykrotnie w krótkich odstępach czasu w okresie od listopada 2010r do stycznia 2011r kwot na rzekome otwarcie wspólnego interesu, wiedząc przy tym, że do otwarcia wspólnej działalności nie dojdzie, a zatem jego zachowanie wypleniało znamiona czynu ciągłego.

Uznając oskarżonego D. G. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I wyroku Sąd skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Dalej oceniając zachowania oskarżonego D. G. (1) opisane w punkcie II i III wyroku Sąd uprzedzając strony trybie art. 399 § 1 kpk zmienił kwalifikację prawną czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie III i uznał, iż czyny powyższe wypełniają znamiona jednego czynu opisanego w art. 282 kk i stanowią ciąg przestępstw w myśl art. 91 § 1 kk, stąd w punkcie 3 wyroku Sąd uznał oskarżonego D. G. (1) za winnego popełnienia czynu z art. 282 kk w zw. z art. 91 kk.

Po myśli art. 282 kk karze podlega ten kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej.

Wymuszenie rozbójnicze opisane w powyższym przepisie jest przestępstwem kierunkowym i może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Stosowane przez sprawcę środki do uzyskania celu łączą się z użyciem przemocy, groźby zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie. Jest to przestępstwo materialne, które zostaje dokonane z chwilą gdy pokrzywdzony rozporządzi mieniem, nie zaś z chwilą uzyskania tego mienia przez sprawcę (tak E. Pływaczewski, E. Guzik-Makaruk, Kodeks Karny, Kometarz pod red. Marina Filara, Wolter Kluwer, 2014r). Rozporządzenie mieniem obejmuje czynność powodującą skutki majątkowe o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, może ono np. polegać na, wystawieniu weksla lub czeku, zwolnienia z długu, zawarcia korzystnej dla sprawcy umowy.

Oskarżony D. G. (1) „zwabiając” pokrzywdzonego do swojego domu w dniu 9 lutego 2011r pod pretekstem znalezienia kupca na samochód, który pokrzywdzony chciał sprzedać, czynił to z zamiarem wymuszenia na pokrzywdzonym podpisania weksla. Od początku, gdy tylko pokrzywdzony przestąpił próg domu oskarżonego, D. G. (1) stał się agresywny. Swoim zachowaniem, głośno krzycząc do pokrzywdzonego, że ten jest mu winien pieniądze w wysokości 36.000 zł, nie przedstawiając na to żadnych dokumentów oraz twierdząc, że już nie będzie robił z pokrzywdzonym interesów, wzbudził u pokrzywdzonego obawę. Zwłaszcza, że oskarżony D. G. (1) jest mężczyzną wysokim i dobrze zbudowanym. Następnie, żądając podpisania weksla, uderzył pokrzywdzonego w głowę, co jeszcze bardziej wystraszyło pokrzywdzonego, który podpisał weksel zgodnie z żądaniem oskarżonego, gdyż chciał jak najszybciej opuścić jego dom. Pokrzywdzony nie wiedział czego może spodziewać się po oskarżonym przy jego nagłej zmianie zachowania w stosunku do niego. W dalszej kolejności, gdy pokrzywdzony sądził, że wyjdzie z domu oskarżonego, małżonka D. G. (1)

E. G. w porozumieniu z oskarżonym zamknęła drzwi grożąc, że go nie wypuszczą zanim nie zostawi na zabezpieczenie weksła samochodu, którym przyjechał. Pokrzywdzony w obawie przed zachowaniem oskarżonego i jego żony oraz tego co oni są w stanie zrobić zgodził się na oddanie samochodu. Dopiero gdy wyraził zgodę na oddanie samochodu został wypuszczony z domu i na terenie posesji oddał samochód kluczyki i dokumenty oskarżonemu. Zachowanie pokrzywdzonego niewątpliwie wynikało jedynie z obawy przed oskarżonym D. G. (1). W przypadku wymuszenia rozbójniczego pokrzywdzony ma świadomość, że dokonuje niekorzystnego rozporządzenia mieniem, lecz czyni to bowiem jego psychika została ukształtowana poprzez przemoc lub groźbę w sposób prowadzący do rozporządzenia mieniem (tak M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Kodeks Karny, Komentarz pod red. A. Zolla, Tom III k. 175). Pokrzywdzony podpisał weksel i oddał samochód pod presją oskarżonego D. G. (1), który świadomie wspólnie i w porozumieniu ze swoją żoną E. G. dla osiągnięcia swojego celu w postaci uzyskania korzyści majątkowej wzbudził w pokrzywdzonym obawę zamachu na jego życie lub zdrowie, czym w całości wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Sąd uznał, iż oba opisane powyżej czyny stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 kk bowiem zachowania opisane w punkcie II i III wyroku stanowią powtarzające się zamachy na to samo dobro, które każdorazowo były realizacją nowego zamiaru przestępnego. I zostały one popełnione w krótkim odstępie czasowym.

Uznając oskarżonego D. G. (1) za winnego popełnienia czynów wyżej opisanych w punkcie 3 wyroku Sąd wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Dalej przechodząc do oceny ostatniego z zachowań przestępczych przypisanych oskarżonemu D. G. (1) w punkcie IV wyroku to Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 310 § 1 kk.

Zgodnie z art. 310 § 1 kk karze podlega ten kto podrabia albo przerabia polski albo obcy pieniądź, inny środek płatniczy albo dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce lub z pieniędzy, innego środka płatniczego albo z takiego dokumentu usuwa oznakę umorzenia.

Zbrodnia z art. 310 § 1 kk ma miejsce gdy sprawca podrabia albo przerabia polski albo obcy pieniądź czy inny środek płatniczy uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej. Podrabianie oznacza wytworzenie przedmiotu imitującego pieniądź (banknot lub monetę), inny środek płatniczy lub dokument określony w omawianym przepisie. Dla bytu omawianego przestępstwa nie jest istotne, jakich środków działania użył sprawca (prymitywnych czy doskonałych), lecz sam fakt podrobienia lub przerobienia pieniądza, innego środka płatniczego lub dokumentu wymienionego w art. 310 § 1 kk, w warunkach umożliwiających puszczenie go w obieg jako autentycznego (tak. Komentarz do art. 310 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV). D. G. (1) bez wątplenia w okresie od 9 lutego 2011r do 11 marca 2011r dopisał, w treści wystawionego, a podpisanego przez M. C. (1) weksła cyfrę „2” i „słownie dwieście trzydzieści sześć tysięcy”, bowiem jak to wynika z zeznań pokrzywdzonego, które Sąd uznał za wiarygodne. Weksel jaki pokrzywdzony podpisał, w swej treści zawierał kwotę 36.000 i kwota ta nie została wpisana słownie. Należy zatem stwierdzić, iż D. G. (1) podrobił weksel dopisując korzystne dla niego elementy. Pewności dodaje fakt, iż jak wynika z opinii biegłych, którą Sąd uznał za rzetelną i fachową wynika, że w obserwowanych cechach fizycznych nie znaleziono podstaw do kwestionowania jednorodności środka kryjącego, a zatem brakującą treść weksła oskarżony D. G. (1) dopisał tym samym długopisem, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 301 § 1 kk.

Uznając oskarżonego D. G. (1) za winnego popełnienia czynu wyżej opisanego w punkcie 5 wyroku Sąd skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd nie znalazł przesłanek, które mogłyby wyłączyć winę oskarżonego. Przy analizowaniu stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Sąd w szczególności miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonych dóbr, sposób i okoliczności popełnienia poszczególnych czynów, motywację sprawcy, jak również postać zamiaru. Oceniając

stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego D. G. (1) czynów, Sąd wzięwszy pod uwagę naganne zachowanie oskarżonego określił go jako wysoki.

Oceniając stopień winy oskarżonego D. G. (1) w stosunku do każdego z popełnionych czynów, Sąd wziął pod uwagę fakt, iż jest on osobą dorosłą. W chwili ich popełnienia miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swym postępowaniem. Nie znajdował się w sytuacji, która uniemożliwiałaby mu lub ograniczała zachowanie odpowiadające porządkowi prawnemu.

Wymierzając oskarżonemu D. G. (1) poszczególne kary jednostkowe Sąd kierował się dyrektywą określoną w art. 53 kk. Po myśli tego przepisu Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przy wymiarze oskarżonemu poszczególnych kar jednostkowych Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające.

Jako okoliczności obciążające Sąd przyjął fakt, iż oskarżony nie przyznał się do winy, ponadto, że zarzuconych mu czynów dopuścił się z niskiej pobudki jaką jest chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, a dodatkowo jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął fakt, że oskarżony był już wielokrotnie karany za podobne przestępstwa. Okoliczności łagodzących Sąd się nie dopatrywał.

Z uwagi na fakt, iż w stosunku do oskarżonego D. G. (1) spełnione zostały przesłanki wymagane do orzeczenia kary łącznej za pozostające w zbiegu przestępstwa, kierując się dyrektywą wynikającą z art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk, Sąd wymierzył D. G. (1) w punkcie 6 wyroku karę łączną w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając skazanemu karę łączną Sąd brał pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego sytuację rodzinną i majątkową.

Sąd uznał, że przy wymiarze kary łącznej niezasadnym byłoby zastosowanie wobec skazanego D. G. (1) zasady kumulacji (czyli prostego sumowania kar). R. legis instytucji kary łącznej polega bowiem na tworzeniu korzystniejszej sytuacji prawnej dla skazanego, na odpowiedniej redukcji sumy kar, podyktowanej względami humanitarnymi. W ocenie Sądu nie oznacza to jednak, że w przypadku skazanego należy automatycznie orzec karę łączną przy przyjęciu zasady pełnej absorpcji. Decydujące znaczenie przy orzekaniu kary łącznej, ma względ na prewencyjne oddziaływanie kary w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej. Zasadę absorpcji stosuje się, gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem, w liczbie nie więcej jak dwa, wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnej i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania, mimo godzenia w różne dobra osobiste. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2001r., sygn. akt II AKa 59/01).

Sąd wziął pod uwagę, że poszczególne czyny, za które D. G. (1) został skazany należą do przestępstw różnego rodzaju, albowiem są to czyny zarówno przeciwko mieniu, jak i przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi. Zastosowanie zatem zasady pełnej absorpcji stanowiłoby dla skazanego swoistego rodzaju „nagrodę”, a kary orzeczone w poszczególnych punktach wyroku, w ocenie Sądu nie zrealizowałyby ustawowych celów kary i nie wpłynęłyby na przyszłość motywująco na skazanego. Dotychczasowy tryb życia skazanego i wielokrotne popełnienie przez niego przestępstw uzasadnia celowość orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności surowszej od wynikającej z dyrektywy pełnej absorpcji.

Z uwagi, zatem na brak bliskiej więzi przedmiotowo-podmiotowej oraz ze względu na prewencyjne oddziaływanie kary, Sąd stosując zasadę asperacji orzekł kary łączne pozbawienia wolności surowsze niż wynikające z zasady absorpcji, a zarazem łagodniejsze niż wynikające z zasady kumulacji. Sąd wymierzając skazanemu karę 6 lat pozbawienia wolności uznał, iż jedynie kara we wskazanym wymiarze pozwoli na realizację ustawowych celów

kary. W szczególności pomoże przemyśleć i zrozumieć oskarżonemu jego karygodne zachowanie, ponadto orzeczona kara skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i jest ona sprawiedliwa w odczuciu społecznym.

Sąd na mocy art. 46 § 1 kk w punkcie 2 wyroku orzekł wobec D. G. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem na rzecz pokrzywdzonego J. C. w wysokości 20.000, którą to kwotę zainwestował pokrzywdzony w proponowaną przez oskarżonego działalność oraz w punkcie 4 orzekł wobec D. G. (1) obowiązek naprawienia szkody na rzecz M. C. (1) i J. C. poprzez zapłatę kwoty 32.000 stanowiącej równowartości kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu pokrzywdzonych. Na podstawie art. 316 kk Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci weksla złożonego w depozycie tut. Sadu bowiem weksel ten został przerobiony przez oskarżonego D. G. (1).

Na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982- Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. B. kwotę 2066,40 zł łącznie z podatkiem Vat. Ustalając wysokość poniesionych kosztów obrony Sąd kierował się stawkami określonymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(Dz.U. 2002, Nr. 163, poz. 1348). Zgodnie z § 14 ust. 2 pkt. 5 powołanego rozporządzenia stawka minimalna za obronę przed sądem okręgowym jako pierwszą instancją wynosi 600 zł. Ponieważ jednak rozprawa trwała dłużej niż 1 dzień, stawka minimalna została podwyższona za każdy następny dzień obecności obrońcy na rozprawie o 20 %. Zgodnie z § 16 powyższego rozporządzenia.

Na zasadzie art. 627 kpk i art. 2,3 i 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył oskarżonego D. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kosztami procesu w tym opłatą w wysokości 600 zł, uznając, iż oskarżony pracuje i będzie w stanie uiścić orzeczone koszty jeśli nie jednorazowo to w ratach, dlatego też nie było podstaw do zwolnienia go z ponoszenia kosztów.